



Sygn. akt SDI 65/16

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 1 grudnia 2016 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Andrzej Siuchniński (przewodniczący, sprawozdawca)

SSN Piotr Mirek

SSN Eugeniusz Wildowicz

Protokolant Anna Kuras

przy udziale Zastępcy Rzecznika Dyscyplinarnego Naczelnej Rady Adwokackiej
Przemysław Rosatego,

w sprawie **adwokata M. C.**,

obwinionego z art. 80 ustawy Prawo o adwokaturze,

po rozpoznaniu w Izbie Karnej na rozprawie w dniu 1 grudnia 2016 r.

kasacji, wniesionej przez obrońcę obwinionego

od orzeczenia Wyższego Sądu Dyscyplinarnego Adwokatury z dnia 16 kwietnia
2016 r., sygn. akt WSD .../15,

utrzymującego w mocy orzeczenie Sądu Dyscyplinarnego Izby Adwokackiej w W. z
dnia 20 maja 2015 r., sygn. akt SD .../14,

**uchyła zaskarżone orzeczenie i sprawę przekazuje Wyższemu
Sądowi Dyscyplinarnemu Adwokatury do ponownego
rozpoznania w postępowaniu odwoławczym.**

UZASADNIENIE

Adwokat M.C., orzeczeniem Sądu Dyscyplinarnego Izby Adwokackiej w [...] z dnia 20 maja 2015 r., sygn. akt SD .../14, został uznany za winnego tego, że w [...], w dniu 28 stycznia 2013 r., ujawnił Prokuraturze Rejonowej [...] informacje o kliencie uzyskane w związku z udzieleniem pomocy prawnej – T.D. i spółce A. Sp. z o.o., tj. przewinienia dyscyplinarnego z art. 80 u.p.a. w brzmieniu obowiązującym przed 25 grudnia 2014 r. w zw. z § 1, 2 6 i 19 Zbioru Zasad Etyki Adwokackiej i Godności Zawodu (dalej: Kodeks Etyki Adwokackiej – k.e.a.) i za to, na podstawie art. 81 ust. 1 pkt 3 i 4 u.p.a. w brzmieniu obowiązującym przed 25 grudnia 2014 r., została mu wymierzona kara zawieszenia w czynnościach zawodowych na okres roku i 6 miesięcy oraz zakaz wykonywania patronatu na okres 5 lat.

Od tego orzeczenia odwołanie złożył obwiniony, podnosząc zarzut mającego wpływ na treść rozstrzygnięcia błędu w ustaleniach faktycznych. Wniósł o zmianę zaskarżonego orzeczenia i uniewinnienie od zarzucanego mu przewinienia.

Wyższy Sąd Dyscyplinarny Adwokatury orzeczeniem z dnia 16 kwietnia 2016 r., sygn. akt WSD .../15, utrzymał w mocy zaskarżone orzeczenie.

Od orzeczenia Sądu drugiej instancji kasację wniósł obrońca obwinionego, podnosząc następujące zarzuty:

- rażące naruszenie prawa materialnego, mające istotny wpływ na treść orzeczenia
- art. 80 u.p.a. w brzmieniu obowiązującym przed 25 grudnia 2014 w zw. z § 1, 2, 6 i 19 ust. 1 k.e.a. przez błędną wykładnię polegającą na przyjęciu, iż zarzucany obwinionemu czyn wypełnia znamiona przewinienia dyscyplinarnego naruszenia tajemnicy adwokackiej, podczas gdy ujawnione Prokuraturze informacje o nieskładaniu sprawozdań finansowych przez zarząd spółki – T. D. i spółkę A. Sp. z o.o. uzyskane zostały z Krajowego Rejestru Sądowego i nie pozostawały w związku z udzielaniem wcześniej pomocy prawnej T.D. przez obwinionego i wykonywaniem obowiązków zawodowych adwokata, tym samym nie stanowiły naruszenia tajemnicy adwokackiej;
- rażąca niewspółmierność kary dyscyplinarnej;

- rażące naruszenie prawa procesowego, mające istotny wpływ na treść zaskarżonego orzeczenia - art. 304 § 1 k.p.k. przez przyjęcie, że przepis ten nie ma zastosowania w niniejszej sprawie w stosunku do obwinionego, gdyż informacje zawarte w zawiadomieniu o przestępstwie stanowiły tajemnicę adwokacką, podczas gdy informacje te były jawne i publiczne, wynikały z Krajowego Rejestru Sądowego i stamtąd zostały uzyskane, nie były zaś uzyskane w związku z udzieleniem dwa lata wcześniej pomocy prawnej T.D..

Na podstawie tych zarzutów skarżący wniósł o uchylenie zaskarżonego orzeczenia i uniewinnienie obwinionego od przypisanego mu czynu, ewentualnie o uchylenie zaskarżonego orzeczenia i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi odwoławczemu..

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Kasacja zasługuje na uwzględnienie, albowiem trafnie wskazuje się w kasacji na wątpliwości odnośnie do wykładni art. 80 u.p.a. w kontekście zakresu obowiązku wynikającego z art. 6 ust. 1 u.p.a.

Zgodnie z art. 6 ust. 1 u.p.a., adwokat obowiązany jest zachować w tajemnicy wszystko, o czym dowiedział się w związku z udzielaniem pomocy prawnej. W nieco inny sposób zakres tajemnicy adwokackiej określony został w Kodeksie Etyki Adwokackiej. Według § 19 ust. 1 k.e.a. jest nią objęte wszystko, o czym adwokat dowiedział się w związku z wykonywaniem obowiązków zawodowych. Udzielanie pomocy prawnej jest pojęciem węższym, zawierającym się w pojęciu wykonywania obowiązków zawodowych, do których zaliczyć można jeszcze np. obowiązek podnoszenia kwalifikacji, obowiązek ubezpieczenia od odpowiedzialności cywilnej czy obowiązek przestrzegania norm etycznych. Trudno jednak wyobrazić sobie sytuację, w której adwokat, wykonując inne obowiązki, niż świadczenie pomocy prawnej, uzyskał informację objętą tajemnicą zawodową. Udzielanie pomocy prawnej jest treścią zawodu adwokata, zaś tajemnica adwokacka stanowi jedną z podstawowych gwarancji należytego wykonywania tego zawodu.

Z tych względów należy uznać, że zakres tajemnicy adwokackiej wyznaczany przez porównywane unormowania jest w istocie jednakowy. Niezależnie od tego i tak należy zauważyć, że skoro definicję tajemnicy adwokackiej ujęto w przepisie rangi ustawowej, który tym samym wyznacza zakres odpowiedzialności dyscyplinarnej za jej naruszenie, to norma deontologiczna nie może prowadzić do poszerzenia odpowiedzialności za tego rodzaju czyny. Opierając się zatem na treści art. 6 ust. 1 u.p.a., z którym *de facto* koresponduje treść art. 19 ust. 1 k.e.a. można stwierdzić, że zakres tajemnicy wyznacza przede wszystkim związek pozyskania informacji przez adwokata z wykonywaniem merytorycznych czynności zawodowych.

Jak wskazuje się w piśmiennictwie, dla ustalenia zakresu przedmiotowego tajemnicy zawodowej, odnośnie powiązania między wykonywaniem zawodu a uzyskaniem informacji należy przeprowadzić test *conditio sine qua non*, polegający na odpowiedzi na pytanie, czy gdyby nie wykonywanie czynności stanowiących treść danego zawodu, jego przedstawiciel uzyskałby daną wiadomość? Odpowiedź negatywna wskazywałaby na istnienie związku między wykonywanym zawodem, a uzyskaną informacją, a co za tym idzie, za zakwalifikowaniem jej jako tajemnicy zawodowej (zob. M. Rusinek, *Tajemnica zawodowa i jej ochrona w polskim procesie karnym*, Warszawa 2007, s. 55).

Skoro sądy dyscyplinarne uznały, że o fakcie niesporządzania sprawozdań finansowych obwiniony dowiedział się już po zakończeniu wykonywania usług prawnych, przy okazji ustalania danych klienta w celu dochodzenia wynagrodzenia za udzieloną pomoc prawną, to wydaje się, iż uzyskane w tym zakresie informacje, choć związane były z wykonywaniem zawodu, to jednak nie zostały pozyskane w związku z udzielaniem pomocy prawnej. W świetle art. 6 ust. 1 u.p.a. może prowadzić to do wniosku, że sądy dyscyplinarne zbyt szeroko zakreśliły obowiązek zachowania tajemnicy adwokackiej, rozciągając go na czynności o charakterze formalnym, niezwiązane treściowo ze sprawą, w ramach której udzielana była pomoc prawna. Tymczasem to właśnie merytoryczne aspekty danej sprawy objęte są tajemnicą adwokacką. Jak się wydaje, nie chodzi tu – jak to zdaje się przyjmować Sąd odwoławczy – o sam związek między działalnością zawodową

adwokata a pozyskaniem danej informacji, ale o powiązanie między pozyskaniem informacji a udzieleniem pomocy prawnej jako istoty wykonywania zawodu adwokata. Chodzi więc o to, aby informacja miała bezpośredni związek ze świadczoną pomocą prawną. Przekazanie przez klienta szerszych informacji powinno być dokonywane ze świadomością, że w pozostałym zakresie tajemnica zawodowa adwokata nie obowiązuje, lecz pozostaje pod ochroną pozostałych norm deontologicznych.

Jeżeli czyn obwinionego nie stanowił naruszenia tajemnicy adwokackiej, to jednak naruszał godność zawodu adwokackiego i podrywał zaufanie do tego zawodu (§ 1 ust. 2 i 3 k.e.a.). Należy pamiętać, że to właśnie na zaufaniu oparty jest stosunek klienta do adwokata (§ 51 k.e.a.) i stanowi ono wartość bardziej ogólną, a przy tym szerszą, niż tajemnica zawodowa, będąca jego szczególnym aspektem.

Z tego względu należało uchylić zaskarżone orzeczenie i sprawę przekazać Wyższemu Sądowi Dyscyplinarnemu, który ponownie rozpoznając sprawę rozważy, czy możliwe jest przyjęcie innej kwalifikacji prawnej zarzucanego obwinionemu czynu, nie wykraczając poza zdarzenie historyczne objęte wnioskiem o ukaranie, a także mając na względzie unormowanie zawarte w art. 443 k.p.k. w zw. z art. 95n pkt 1 u.p.a. Ogólne sformułowanie istoty zarzucanego czynu: „(...) ujawnił w Prokuraturze (...) informacje o kliencie pozyskane w związku z udzielaniem pomocy prawnej (...)”, zdaje się uprawniać do dokonania innej, niż w kontekście art. 6 ust. 1 u.p.a. i art. 19 ust. 1 k.e.a., oceny dyscyplinarno-prawnej czynu, którego miał się dopuścić adwokat M.C..

Z tych względów Sąd Najwyższy orzekł jak w wyroku.